

7 owadów, które zjadamy i o tym nie wiemy

1 stycznia 2018

W wielu azjatyckich krajach owady stanowią normalny składnik codziennej diety. W Afryce, Amerykach Południowej i Północnej też nikt nie ma nic przeciwko przysmakom z insektów przygotowywanych według specjalnych przepisów.



Szczerze mówiąc, my też ciągle jemy robaki, choć nawet tego nie podejrzewamy. Według statystyk każdy człowiek na świecie co roku zjada około pół kilograma najróżniejszych stworzeń. Oto czym żywimy się. Smacznego!

1. Wciornastki. Konserwy, mrożone szparagi i kapusta są królestwem tych stawonogów. Z badań wynika, że statystyczny człowiek zjada około stu gram wciornastek rocznie. Obrzydlistwo!

2. Mszyce. Kolejne owady, które często można spotkać w mrożonych warzywach. Najbardziej na świecie kochają one szpinak i brokuły, dlatego należy je dokładnie myć.

3. Roztocza. Niestety przed roztoczymi w chlebie nikt nie jest w stanie się obronić. Te pajęczaki gnieźdzą się w pszenicy i

innych zbożach. Uważa się, że w każdej kromce chleba jest odrobina ukrytego białka.

4. Larwy. Wszystkie konserwy zawierają mikroskopijne larwy owadów. To odpychające, ale jest to jeszcze jeden powód, aby nie kupować i bez tego szkodliwych puszek.

5. Wywilżnowate. Lubisz jeść owoce bezpośrednio na rynku? Jeśli tak, to musisz pogodzić się z tym, że wraz z rodzynkami zjadasz pewną ilość tych niewielkich owadów z rzędu muchówek. Nawiasem mówiąc, w sokach z owoców cytrusowych jest ich zatrząsienie.

6. Robaki w kukurydzy. Kukurydza konserwowa jest dodawana niemal do każdej popularnej sałatki. Właśnie w niej żerują tzw. robaki kukurydziane... Są w zasadzie niezauważalne gołym okiem, ale są.

7. Słoniki lub ryjkowcowate. Słoników w ogóle nie można dojrzeć. Te owady bardzo sprytnie potrafią się ukryć w warzywach strączkowych i ruszyć w podróż po naszym przewodzie pokarmowym.

Zdjęcie: Vyacheslav Bobkov (Sputnik)

Źródło: pl.SputnikNews.com